

Gliwice, Katowice, dnia 18 grudnia 2020 r.

Wojciech, Klyta, dr hab., prof. Uniwersytetu Śląskiego

Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego

(Katedra Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego)

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani Magister Anny Paluch
z tytułu "Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek
śmierci w prawie polskim", Kraków 2020, (s. 325)**

I. Uwagi wstępne, zasadność doboru tematu rozprawy doktorskiej, ogólna jej charakterystyka

Na kartach, pochodzącej z drugiej połowy dziewiętnastego stulecia monografii, Józef Louis pisał " *każdy majątek jest albo rozrządzalny albo nierozrządzalny, w miarę tego, o ile właścicielowi przysłuza lub nie przysłuza prawo dowolnego nim rozporządzania*"¹. Te słowa doskonale oddają istotę rozważań Pani Doktorantki Anny Paluch - zawartych w ocenianej pracy. Szanowna Pani Doktorantka podjęła się bardzo trudnego zadania w postaci opracowania tematu wiążącego się z potencjalnymi i rzeczywistymi ograniczeniami swobody rozrządzania *mortis causa*. Przedstawiona do oceny rozprawa stanowi doskonały przykład rozwiązania wskazanej łamigłówki i aspiruje do pierwszej - jak się wydaje - w naszym piśmiennictwie próby omówienia ograniczeń swobody testowania oraz szerzej rzecz ujmując granic autonomii woli w prawie spadkowym.

¹ J. Louis, Prawo Spadkowe według zasad i przepisów prawa rzymskiego, prawa dawnego polskiego, jak również praw nowożytnych: austrijackiego, francuskiego, Królestwa Polskiego, pruskiego i rosyjskiego historycznie porównawczo rozwinięte i wykładem o opłatach stemplowych uzupełnione, Kraków 1865, s. 183.

O doniosłości podjętego tematu świadczy - wydane w dniu 19 grudnia 2018 r. przez ETPCz orzeczenie w sprawie (*Molla Sali v. Greece*) - dotyczące fundamentalnych zagadnień z zakresu prawa prywatnego. I tak: organ ten - rozstrzygając wniosek nr 20452/ 2014 - zaliczył swobodę testowania do kręgu praw człowieka - chronionych przez art. 14 - konwencji rzymskiej z 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Zauważyć należy, że orzeczenie to doczekało się omówienia także w polskim piśmiennictwie². Jak dotychczas spotkało się ono z krytyczną oceną zarówno ze strony jednego z sędziów ETPCz, który zgłosił do niego zdanie odrębne³, jak i przedstawicieli zagranicznej doktryny⁴. Powyższa wypowiedź stanowi jednak doskonałą ilustrację i tło dla tematu, który obrała Pani Doktorantka - dla przedłożonej do oceny - rozprawy.

Dysertacja jest bardzo obszerna, porusza liczne, rozproszone wątki. Towarzyszą jej niemalże niewyczerpane oraz - z reguły bardzo precyzyjnie oddane - źródła bibliograficzne. Praca wzbogacona jest obszernymi i nawiązującymi często do dokonań doktryny zagranicznej przypisami.

Rozważania Doktorantki, określone w pracy, doskonale wpisują się w zauważalną tendencję - występującą w doktrynie - a zmierzającą do pewnego uelastycznienia reguł polskiego prawa spadkowego. Dygresyjnie należy dodać, iż wypowiedzi polskiego SN, czy to z 18 lipca 2012 r. (III CZP 46/12), czy to z 13 grudnia 2013 r. (III CZP 79/13) - niewykluczone, że zmierzające w pożądanym kierunku - stwarzają pewne - nierozwiązane w pełni na płaszczyźnie teoretycznej wątpliwości.

² W. Brzozowski, Szariat w Europie? Glosa do orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19.12. 2018 r. *Molla Sali v. Grecja*, PiP 2020, z. 4, s. 146 i n.

³ Zobacz zdanie odrębne sędziego Mitsa.

⁴ E. Jayme, C. F. Nordmeier, Testierfreiheit als europäisches Menschenrecht? - Kritische Betrachtungen zur Westthrazien-Entscheidung des Europäischen Gerichtshofs für Menschenrechte, IPRax 2019, z. 3, s. 200 - 203.

Określone w ocenianej dysertacji - z reguły precyzyjnie wyrażane myśli - doskonale wpisują się w dyskusję prowadzoną w europejskim piśmiennictwie. Na wstępie zauważyć należy, iż dywagacje Doktorantki ogniskują się w dużym zakresie wokół problematyki oddziaływania praw podstawowych na prawo prywatne, mają zatem walor szerszy, wykraczający poza obszar prawa spadkowego. Pewnym "znakiem drogowym" mogą być tu rozważania - określone, w wydanym w dniu 15 kwietnia 1998 r. przez austriacki SN (*Oberste Gerichtshof*), (3Ob2440/97m) - interesującym orzeczeniu, - w którym zauważono, iż prawa podstawowe wpływają na prawo prywatne w swoisty - określany nieprecyzyjnie jako "pośredni" - sposób⁵. Intrygujące są fragmenty pracy, w których Pani Doktorantka nawiązuje również do postanowień dekretu z 8 października 1946 r. prawo spadkowe⁶. W tym miejscu wydaje się zatem zasadne dokonanie trawestacji - stwierdzenia wyrażonego przed laty przez S. Gołęba. Można zatem zauważyć, iż przepisy tego dekretu "*śmiały się prosto w oczy*" naczelnym zasadom ówczesnego ustroju prawnego⁷.

II. Struktura ocenianej rozprawy doktorskiej

W pracy doktorskiej nie ma jasnego podziału na poszczególne rozdziały, układ taki nie ułatwia lektury polegającej często "na powrotach" do pewnych inspirujących fragmentów. Po pewnym zastanowieniu można wyróżnić dwie zasadnicze, asymetrycznie ujęte części (pierwsza zatytułowana "Swoboda rozporządzania majątkiem na wypadek śmierci", (s. 14 - 75), oraz druga - pięciokrotnie obszerniejsza - traktująca o ograniczeniach swobody rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci, (s. 76 - 291). Ta pierwsza część dzieli się trzy mniejsze fragmenty. Z kolei drugi fragment składa się aż z

⁵ C. H. Canaris, *Grundrechte und Privatrecht AcP* 1984, t. 184, s. 201 i n.; natomiast na - omawiane przez Doktorantkę (na s. 148 - 153 pracy) orzeczenie ETPCz z 13 lipca 2004 r. w sprawie *Pla i Puncernau v. Andorra*, wskazuje także R. Rebhan, *Zivilrecht und Menschenrechtskonvention AcP* 2010, t. 2010, z. 3 -4, s. 489, przyp. 130.

⁶ Dz. 1946, Nr 60, poz. 328.

⁷ S. Gołąb, glosa do orzeczenia SN z 26 stycznia 1926 r. (Rw. 1661/25), *OSP* 1927, .T V, s. 184 - 186.

sześciu części składowych. W tekście zwraca dbałość o logiczną budowę, gdyż każda z części jest opatrzona wprowadzeniem i uwieńczona zakończeniem, które oddaje myśli zamieszczone w określonym podrozdziale pracy. Istnieją wprawdzie pewne trudności w posługiwaniu się takimi "zwieńczeniami", gdyż są one z reguły syntetyczne. Taki zabieg ukazuje stopień staranności Autorki - mającej w kontekście obszernego i złożonego charakteru materii - swe naturalne granice. Ponadto poszczególne karty, od których rozpoczynają się "rozdziały" opatrzyłbym wyraźnymi nagłówkami oddającymi ich tytuł. Spis treści jest czytelny, pomimo bogactwa poruszanych wątków w pracy, jego lektura "pozwala" na odnalezienie pożądanego fragmentu. W kilku fragmentach pracy znalazły się także ciekawe i nadzwyczaj aktualne rozważania z zakresu międzynarodowego prawa spadkowego. I tak: pewne uwagi zamieszczono w części pierwszej pracy (s. 39 - 40). Swoistym wstępem do części drugiej (s. 76 - 88) oraz jej zwieńczeniem są zwięzłe dywagacje dotyczące prawa prywatnego międzynarodowego⁸ (s. 282 - 291). Wydaje się, że konsolidacja tych rozważań w osobnym jednolitym fragmencie - zaopatrzonym w obszerne wnioski - przyczyniłaby się do spójności. Także wskazanie orzeczeń z tego obszaru wydaje się pożądane.

Praca sformułowana przez Doktorantkę jest bardzo staranna i bez trudu jest przez to czytelna w swej głębokiej sferze merytorycznej. Wprawdzie recenzent jest zwolennikiem prostych, krótkich zdań - wyrażających określone myśli -, natomiast te sformułowania używane przez Panią Doktorantkę znajdują się na przeciwstawnym

⁸ O niezwyklej aktualności zagadnień międzynarodowego prawa spadkowego może świadczyć orzeczenie Wyższego Sądu Krajowego w Monachium z 24 sierpnia 2020 r. (31 Wx 241/18), w tym judykacie sąd w Monachium zajął niezwykle interesujące stanowisko odnośnie do dorozumianego wyboru prawa niemieckiego, któremu podlega związanie rozrządzeniami zamieszczonymi w wspólnym testamentie sporządzonym przez małżonków, mieszkających w Austrii, z których jeden miał obywatelstwo austriackie a drugi niemieckie, RNotZ, 2020, 516; na marginesie wskazać należy, że orzeczenie to zostało zaskarżone do niem. SN.

krańcu skali. Nie wpłynęło to jednak na nasycenie ich treścią merytoryczną. Dysertacja jest udokumentowana - jak wspomniałem na wstępie - za pośrednictwem **954 przypisów**, które pośredniczą w przekazywaniu treści określonych w **364 pozycjach bibliograficznych** oraz w ponad **czterdziestu (41)** wypowiedziach sądów zarówno krajowych w tym sądów konstytucyjnych jak i organów judykacyjnych ponadnarodowych. To "wielobarwne" orzecznictwo ma różne znaczenie dla dalszych poszukiwań doktryny - opisywanych przez Doktorantkę. Język, którym posługuje się Autorka dysertacji jest, w zasadzie precyzyjny, również z reguły jest wolny od usterek, dobrze oddaje przy tym istotne problemy z zakresu prawa spadkowego. Pewne - dość rzadko spotykane - "*kalki językowe*" są - wobec natłoku wypowiedzi doktryny zarówno krajowej jak i zagranicznej - niemalże nie do uniknięcia przy redakcji obszerniejszych rozpraw doktorskich i prac habilitacyjnych. Nieprecyzyjne jest także pojęcie "*na gruncie BGB*" (np. s. 218) pracy doktorskiej. Natomiast obszerna dysertacja jest dobrze opracowana pod względem edytorskim. Za ten wkład pracy Autorce należą się wyrazy uznania.

III. Zwięzłe uwagi merytoryczne

III.1 Uwagi wstępne

Złożoność i wielość pól badawczych, po których umiejętnie porusza się Autorka naturalnie ogranicza zakres zagadnień podkreślonych w niniejszej recenzji do tych najważniejszych, względnie uznanych za interesujące przez piszącego te słowa. I tak: niezwykle pogłębione rozważania pracy nawiązują - w wielu miejscach - do cytowanego powyżej opracowania J. Louisa. Autor ten twierdził, że "*wolna wola człowieka uznana we wszechświecie za najwyższe i najświętsze prawo, rozciąga moc swoją co do dóbr zmysłowych, nawet po za zakres bytu swego*"⁹. Dobrą ilustracją dla tego "nawiązania intelektualnego" jest fragment rozprawy doktorskiej dotyczący unormowań katalońskiego kodeksu cywilnego. Interesujące wydaje się zatem przenikanie się pewnych idei - ukazane tak trafnie - na kartach ocenianego opracowania.

⁹ J. Louis, Prawo spadkowe..., s. 111.

III. 2 Zdolność testowania

Niemalże pionierski charakter mają - nasycone uwagami porównawczymi¹⁰ - rozważania o zdolności testowania¹¹ (s. 103 do 117 rozprawy). Jeszcze bardziej inspirujący wymiar miałyby potencjalne uwagi odnoszące się do dyskutowanej obecnie w doktrynie niemieckiej zagadnień częściowej (*partielle Testierfähigkeit*) i relatywnej (*relativer Testierfähigkeit*) zdolności testowania. Pojęcie częściowej niezdolności do testowania oznacza, to że testator nie może - z różnych przyczyn - objąć swym umysłem części relewantnego - z perspektywy prawa spadkowego - stanu faktycznego. Natomiast pojęcie relatywnej niezdolności dotyczy sytuacji, w której testator nie jest w stanie - z uwagi brak odpowiednich zdolności intelektualnych - objąć swym wyobrażeniem znaczenia skomplikowanych rozrządzeń testamentowych¹². Te złożone konstrukcje prawne są - jak na razie - odrzucane przez niemiecki SN. Jednak konieczność ich pogłębienia uświadomiła mi lektura rozprawy. Wydaje się, że w pracy należy położyć szerszy nacisk na krajowe orzecznictwo, gdyż wiele współczesnych wypowiedzi judykatury może wspierać istotnie wartościowe myśli - wyrażane przez Autorkę - w poszczególnych częściach ocenianej pracy. I tak: w postanowieniu SN z 6 listopada 2014 r. (CSK 103/14) *zauważono, "iż zakres zastosowania art. 949 § 2 i art. 945 § 1 i 2 kc należy uznać za rozłączny. Z art. 945 § 2 kc, odwołującego się do § 1 tego artykułu, wyraźnie wynika, że chodzi o okoliczności wymienione w tym przepisie, a wśród nich nie*

¹⁰ Chociaż dla dopełnienia obrazu należy wskazać na - podjęte przed laty poszukiwania K. Przybyłowskiego -, tenże Rozporządzenia ostatniej woli u osób całkowicie ubezwłasnowolnionych, Lwów 1936, s. 1 - 10.

¹¹ Na marginesie należy zauważyć, iż interesującego zagadnienia dotyczy także postanowienie wydane przez SN w dniu 27 czerwca 2019 r. (III CSK 436/18). W tej wypowiedzi stwierdzono, iż: "o pozostawianiu spadkodawcy w stanie wyłączającym świadome testowanie decyduje wpływ zakłóceń jego czynności mentalnych na jego orientację co do znaczenia i skutków podejmowanej czynności. Jeśli okoliczności wskazują, że testator ich nie pojmował - spełniona jest przesłanka nieważności testamentu z art. 945 § 1 pkt. 1 kc".

¹² W. Baumann, Die relative Testierfähigkeit, ZEV 2020, s. 193.

ma zdolności testowania. Zastosowanie więc art. 945 § 2 kc w odniesieniu do przesłanek, o których stanowi art. 949 § 2 kc, jest wyłączone". Natomiast kilka lat później polski SN zauważył - w nowszej wypowiedzi - pochodzącej z 28 sierpnia 2020 r. (III CSK 574/19), że :*"sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji przez testatora, gdyż w przeciwnym wypadku niemal każde oświadczenie woli dotknięte byłoby omawianą wadą, rzadko bowiem człowiek działa zupełnie swobodnie. Jednakże na gruncie art. 945 § 1 pkt. 1 kc, który w szczególny sposób chroni swobodę testowania nie wskazując nawet przykładowo jakichkolwiek przyczyn mogących ją wyłączać, należy przyjąć, że choroba testatora i ogólny stan jego zdrowia, które doprowadziły do takiego osłabienia jego aktywności i siły woli, że nie jest zdolny, mimo posiadania świadomości, do przeciwstawienia się naciskom innym osób, bez których opieki nie może egzystować - wyłącza swobodę testowania"*. Jednak z oczywistych względów - ta powyżej wskazana wypowiedź polskiego SN - nie mogła zostać uwzględniona przez Autorkę.

III. 3 Sprzeczność testamentu z zasadami współżycia społecznego

Podkreślić należy również wagę rozważań Doktorantki poświęconych zagadnieniom sprzeczności z zasadami współżycia społecznego¹³ oraz z przepisami prawa pozytywnego poszczególnych rozrządzeń testamentu (s. 135 - 143, przyp. 418 - 436). Tylko dygresyjnie należy zauważyć, iż Interesujące wydawałoby się przeniesienie dywagacji prowadzonych wokół swobody testowania w kontekście § 1 niemieckiej ustawy o "prostytucji" na płaszczyznę prawa polskiego, w którym istnieje swoista "pustka prawna" w omawianym zakresie .

Doceniając trud i wysiłek Autorki w przedstawieniu poglądów doktryny inspirowanej wypowiedziami sądów niemieckich pragnąłbym wskazać na kolejny przykład ograniczenia swoistej swobody rozrządzania udziałami w spółkach osobowych, który stanowi - dotychczas szerzej nie omówione - orzeczenie austriackiego SN (*Oberste*

¹³ G. Thielmann, *Sittenwidrige Verfügungen von Todes wegen*, Berlin 1973.

Gerichtshof) z 24 stycznia 2019 r. (6 Ob 55/18 h)¹⁴. Judykat ten jest swoistym *tour d'horizon* po wypowiedziach dawniejszej doktryny i judykatury w zakresie oddziaływania praw podstawowych na prawo prywatne w tym prawo spadkowe. Austriacki SN (*Oberste Gerichtshof*) rozstrzygając spór pomiędzy spadkobiercami, którego podłożem były postanowienia zamieszczone - w zawartej na początku lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku - umowie spółki komandytowej, które ograniczały możliwość dziedziczenia udziałów w tej spółce przez spadkobierców płci żeńskiej, - uznał takie postanowienia za niedopuszczalne - o ile ograniczają one dostęp do działalności gospodarczej.

Wracając do głównego wątku rozważań recenzji docenić należy wskazanie w tym fragmencie problemów wyłaniających się wokół "testamentu Hohenzollernów"¹⁵. Wydaje się jednakże, iż fragment ten należy nieco uporządkować.

Istotnie inspirujące są uwagi Autorki odnoszące się do oceny obowiązującej *de lege lata* regulacji w prawie polskim dotyczącej niedopuszczalności powołania spadkobiercy pod warunkiem, czy z zastrzeżeniem terminu. Na marginesie zauważyć można, iż nie wydaje się jednak poprawne ujmowanie wymogu wpisu fundacji spadkowej do rejestru w ciągu dwóch lat od ogłoszenia testamentu jako warunku. Chodzi tu raczej o swoiste *conditio iuris*. Poglębione uwagi Autorki - odnośnie do tej materii - winny być jednak ponownie uporządkowane.

III. 4 Substytucja powiernicza

Także rozważania na temat podstawienia powierniczego zasługują na szczególną uwagę. Analizę obecnego stanu prawnego poprzedzono interesującym wstępem porównawczym (s. 171 - 177). Należy przyznać rację Autorce, iż substytucja fideikomisaryczna prowadzi do trudnych problemów praktycznych. Oczywiście - występujące często w doktrynie niemieckiej nawiązania do zasady określanej - jako *rules*

¹⁴ NZG 2019, s. 904.

¹⁵ R. Gaier, Die Bedeutung der Grundrechte für das Erbrecht, ZEV 2006, s. 2 i n.

*against perpetuities*¹⁶ - wymagają szerszego omówienia. Wydaje się także, iż należało rozważyć w tym kontekście szerzej również regulację zamieszczoną w art. 102 kro. Norma ta stanowi: "w umowie darowizny albo w testamencie można zastrzec, że przedmioty przypadające dziecku z tytułu darowizny lub testamentu nie będą objęte zarządem sprawowanym przez rodziców. W wypadku takim, gdy darczyńca lub spadkodawca nie wyznaczył zarządcy, sprawuje zarząd kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy."

III. 5 Testament działowy, zapis windykacyjny

Rozważania Autorki na temat testamentu działowego należy uważać za swoisty wstęp do dyskusji (s. 182 - 187). Nieco zaskakujące jest natomiast ujęcie zapisu windykacyjnego jako ograniczenia swobody testowania, gdyż jak się powszechnie wydaje wprowadzenie tego instrumentu do naszego systemu prawnego traktowane jest jako poszerzenie tej właśnie swobody. Wydaje się, iż wokół *legatum per vindicationem* - pomimo upływu niemalże dekady od jego wprowadzenia do regulacji polskiego prawa spadkowego narosło już wiele istotnych problemów - jedynie częściowo rozwiązanych - przez dotychczasowe orzecznictwo.

III.6 Niedopuszczalność wspólnych testamentów

Orzeczenie Wyższego Sądu Krajowego (*Oberlandes Gericht*) w Schleswig - Holstein z 25 kwietnia 2016 r. (3 Wx 122/15)¹⁷ dotyczące prawa właściwego dla oceny wspólnego testamentu sporządzonego przez obywatela polskiego i obywatelkę niemiecką, zamieszkałych w Niemczech, związanych węzłem małżeństwa ukazuje jak istotne znaczenie, nie tylko teoretyczne ale i praktyczne mają rozważania Doktorantki poświęcone wspólnym testamentom zamieszczone na str. 191 - 203 pracy. Wydaje się,

¹⁶ Zobacz art. 335 ust. 2 szwajc. kc oraz wypowiedź szwajc. SN (*Bundesgericht*), w której przepis ten poddano analizie pod względem potencjalnego jego charakteru jako *lois d'application immédiate*, pochodząca z 17 listopada 2009 r. BGE III, 614.

¹⁷ IPRax 2017, z. 6, s. 626 i n.

iż należało nieco szerzej omówić dokonania Podkomisji do Spraw Reformy Prawa Spadkowego działającej w łonie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Można również byłoby wskazać pewne projekty unormowania tej złożonej materii.

Istnieją również wypowiedzi przedwojennego Sądu Apelacyjnego w Poznaniu poświęcone tej instytucji - stanowiące istotny dorobek rodzimej judykatury. Tytułem przykładu można wskazać na orzeczenie SA w Poznaniu z 30 stycznia 1937 r. (II CZ 9(x) 1034/36) ¹⁸. Wskazać trzeba też na współczesne wypowiedzi polskiej literatury poświęcone tej pasjonującej problematyce¹⁹.

III.7 Zachowek jako swoisty wyraz solidarności wielopokoleniowej

Profesor K. Przybyłowski - ponad osiemdziesiąt laty temu - zauważył: *"de lege ferenda sądzę, że polskie prawo spadkowe powinno przewidywać ograniczenie swobody testowania w interesie najbliższej rodziny (...)"*²⁰. Autor ten podkreślił, iż każde z wchodzących w grę ograniczeń ma swe blaski i cienie. Krajowe unormowanie "części obowiązkowej" doczekało się również wypowiedzi polskiego Trybunału Konstytucyjnego. Pochodzi ona z dnia 25 lipca 2013 r. (P 56/11) i została także opisana przez Autorkę na kartach jej pracy. Podejmując próbę pewnej oceny tego fragmentu pracy stwierdzić trzeba, że pogłębione rozważania Doktorantki są w tym zakresie istotne, jednakże wydaje się, iż pewne tezy winny być stawiane nieco ostrożniej i poprzedzone analizą dokonań doktryny z zakresu socjologii. Jedynie dygresyjnie zauważyć należy, iż występujące współcześnie kryzysy gospodarcze i postępujące zadłużenie państw i ponadnarodowych organizmów gospodarczych mogą prowokować pytanie o zasadność stwierdzenia, iż następuje wzrost zamożności społeczeństwa. Nie jest dla mnie jasne stanowisko Autorki, - wyrażone na s. 223 pracy - i określone ponownie w podsumowaniu

¹⁸ Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w sprawach cywilnych za lata 1920 - 1937, red. Z Stasiński, Poznań (bez daty wyd.).

¹⁹ T. Jasiakiewicz, Testament wspólny jako przedmiot regulacji w prawie polskim i niemieckim, Toruń 2018.

²⁰ K. Przybyłowski, Zachowek czy Rezerwa, Warszawa 1939, s. 10.

zamieszczonym na s. 280 dysertacji. I tak w tym pierwszym fragmencie Autorka skłania się ku systemowi "ruchomemu", natomiast w tym drugim zauważa, iż "rezygnacja z zachowku (...) byłaby (...) rewolucją".

Na marginesie można rozważania pracy - odnoszące się do zastosowania art. 5 kc w kontekście zachowku - uzupełnić o opracowanie autorstwa D. Miler²¹.

III. 8 Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców

Rozważania Autorki, ocenianej dysertacji, dotyczące styku reguł prawa spadkowego z ustawą o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców nawiązują z powodzeniem do dawniejszej wypowiedzi S. Rundsteina - zamieszczonej w glosie do orzeczenia SN z dnia 15 lutego 1935 r. (C.I. 1416/34)²². Są one - tak jak wskazana wypowiedź dawniejszego wybitnego Autora - bardzo inspirujące.

III. 9 Swoboda testowania w kontekście unormowań ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego

Na wysoką ocenę zasługują również rozważania Autorki poświęcone stykowi swobody testowania z nowszymi aktami prawnymi z zakresu prawa rolnego (s. 264 - 274). Istotne są również wnioski dotyczące pewnych aspektów konstytucyjności tych unormowań (s. 273). Można dodać dygresyjnie, że pomocne może być nawiązanie do szczegółowych reguł pozwalających na stosowanie zasady *lex superior derogat legi inferiori* - wskazanych współcześnie - na kartach pogłębionej monografii autorstwa M. Gutowskiego i P. Kardasa²³.

²¹ D. Miler, Die Geltendmachung des Pflichtteilsanspruchs als Rechtsmissbrauch ZeuP 2018, z. 1, s. 65 - 88.

²² OSP 1935, T. XIV, poz. 681, s. 644 - 647.

²³ M. Gutowski, P. Kardas, Wykładnia i stosowanie prawa w procesie opartym na Konstytucji, s. 1 - 732, (na przykład rozważania określone na s. 731 tej monografii).

IV Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż rozprawa doktorska - sporządzona przez Panią Magister Annę Paluch, zatytułowana ***Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim, Kraków 2020, (s. 325)*** spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w związku z relewantnymi dalszymi przepisami, - stanowiąc istotny wkład przyczyniający się do powiększenia dorobku polskiej doktryny prawa spadkowego. W konsekwencji może ona stanowić podstawę dla dalszych czynności zmierzających do nadania Doktorantce stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

Przy czym zwraca szczególną uwagę zarówno wieloaspektowość poddanej analizie materii jak i jej praktyczna doniosłość. W konsekwencji, przedłożona do oceny, praca doktorska przyczynia się również niepomierne do szerszego omówienia pojawiających się współcześnie zarówno w piśmiennictwie jak i orzecznictwie tendencji do uelastycznienia polskiego prawa spadkowego. Wpisuje się ona także doskonale w trend zmierzający do porównywania, poszukiwania podobieństw oraz transferu określonych figur myślowych na płaszczyźnie porównawczego prawa spadkowego.

Z powyższych względów składam również wniosek o uznanie rozprawy za wyróżniającą.

Wojciech Klyta:

